

15 października 2012



Pamięci Franciszki Wettyn z Krasieńskich

W Piotrkowicach i Lisowie odbyła się sesja popularno – naukowa poświęcona pamięci niezwykle zasłużonej dla kultury narodu polskiego Franciszce Krasieńskiej i jej rodzinie. W spotkaniu wzięli udział marszałek Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek oraz Marian Kolus, dyrektor Biura Komunikacji Społecznej Urzędu Marszałkowskiego.

O tej niezwykle zasłużonej dla polskiej kultury kobiecie dyskutowali naukowcy, muzealnicy, miłośnicy sztuki oraz historycy z uniwersytetów w Warszawie, Lublinie i Kielcach. W niedzielę, 14 października uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym w Lisowie, gdzie znajduje się kaplica Krasieńskich. Następnie w Szkole w Lisowie odbyło się spotkanie z miłośnikami historii i znawcami życia Franciszki Krasieńskiej.

Franciszka Krasieńska urodziła się 9 marca 1742 r. na zamku Maleszowa, ochrzczona została w kościele parafialnym w Piotrkowicach (w tym czasie pierwotna parafia w Lisowie została przyłączona do tejże parafii). Gdy skończyła wiek dziewczęcy – jako „świećta partia” zapraszana była na salony – najpierw te prowincjonalne, a potem już „warszawskie”. Tam też poznała swoją pierwszą młodzieńczą miłość – Kazimierza Pułaskiego, późniejszego bohatera Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Prawdopodobnie w warszawskim pałacu należącym do jej ciotki (siostry ojca), Zofii księżnej Lubomirskiej (dziś w tym miejscu stoi Hotel Bristol), zimą 1759 r. po raz pierwszy spotkała królewicza Karola, syna Augusta III Wettyna, króla Polski. Wielkim przyjacielem Karola był jej wuj Antoni książę Lubomirski, który jako jeden z pierwszych gratulował królewiczowi udanych zabiegów o tron księstwa Kurlandii i Semigalii (czyli dawnych Inflant). Spotkanie z pewnością zaaranżowała jego małżonka, Zofia Lubomirska, u której zamieszkała w tym czasie Franciszka, uczęszczająca na pensję do Madame Strumle (przy ulicy Browarnej w Warszawie). W tym też czasie musiała poznać swego dalekiego kuzyna – Kazimierza Pułaskiego, którego rodzinny dworek znajdował się w tej samej parafii Św. Krzyża w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu...

Młodzieńczy urok Franciszki (miała wówczas ok. 15 lat) zawrócił w głowie Karolowi. Zakochany Karol wkrótce oświadczył się – i został przyjęty – co stało się na zamku zwanym Zwierzyniec, wzniesionym nieopodal Janowca, w całkowitej tajemnicy, a już wczesną wiosną następnego roku doszło do równie cichego ślubu Franciszki i Karola w Warszawie (ojciec Franciszki i Antoni Lubomirski byli obecni jako świadkowie zawarcia aktu).

Świetnie zapowiadająca się jej kariera przy boku kandydującego na króla Polski męża, gwałtownie załamała się w dwa lata po ślubie. Najpierw Karol stracił tron Kurlandii, potem stronnictwa polityczne w ówczesnej Polsce uniemożliwiły mu skuteczną obronę planów objęcia polskiego tronu. Franciszka stanęła murem za swym mężem, uczestnicząc czynnie w powołanej do życia konfederacji barskiej, której celem było wsparcie zabiegów jej męża. W tej atmosferze mąż odsunął się od niej – królewiczowa polska, księżna kurlandzka, Franciszka Wettyn – opuszczona po śmierci ojca przez rodzinę i bliskich tułała się po klasztorach – mieszkała w Krakowie, Warszawie, po dworach i zamkach, m.in. w Opolu Lubelskim, Janowcu czy Sulgostowie. Gdy sprzedała swój rodowy Węgrów wiadome było, że już nie wróci do swych ojczystych stron – mieszkała potem w Saksonii by ostatecznie umrzeć w Dreźnie po ciężkiej chorobie.

Z jej smutnego małżeństwa pozostała córeczka Maria Krystyna Albertyna, która w roku 1797 poślubiła Karola Alberta księcia sabaudzkiego z rodu Carignan. Synem z jej pierwszego małżeństwa był Karol Emanuel, król Sardynii (1831-1849), a wnukiem – Wiktor Emanuel II (1820-1878), pierwszy król zjednoczonych Włoch!

Nadaremne szukać śladów po niedosłej królowej Polski na terenie Lisowa, Maleszowej, Piotrkowic – zniknęły wszystkie. Walki wojsk pancernych faszystowskich Niemiec i ZSRR, jakie toczono były w okolicy jej domu rodzinnego – zamku Maleszowa (rozebranego jeszcze w początkach XIX w.), mocno uszkodziły kościół parafialny w Lisowie. Pozostała jednak oryginalna Kaplica św. Barbary z grobami jej przodków, jak również grób jej ojca, Stanisława Krasieńskiego, znajdujący się w klasztorze w Piotrkowicach, pod Kaplicą Loreto. Duży obraz przedstawiający ślub Franciszki z Karolem wiszący w Kielcach na zamku – powędrował do Warszawy (dziś uznany za zaginiony).

Jej grób znajduje się w żeńskim klasztorze cysterskim Sankt Marienstern (po polsku: Gwiazda Maryi) w mieście Panschwitz-Kuckau na terenie Niemiec (Saksonia). 15 VI 2012 r. delegacja z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze udała się na zaproszenie strony niemieckiej do miejsca jej pochówku oraz zamku Esterschloss w Esterwerda, w którym dłuższy czas mieszkała (ponad 20 lat).